

## MARIA KOZIOŁEK

ur. 1924; Chyrzyna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, stan wojenny, czytelnicy, atmosfera, wystawy, Solidarność

### Atmosfera wśród czytelników podczas stanu wojennego

Moja obserwacja, jeśli chodzi o czytelników, [jest taka], że większość czytelników, a można nawet powiedzieć, że prawie wszyscy, to jednak byli za Solidarnością i że szok był, bo nie wiadomo co i jak dalej, jak był stan wojenny, ale też była część czytelników, co to [mówili]: „Ach, to dobrze, to dobrze, że stan wojenny, bo nie miał innego wyjścia, bo ta Solidarność”.

Myśmy specjalnie jakichś wystaw nie robiły, tylko były gabloty, w których robiło się na pewne tematy wystawy. Nim jeszcze była [legalna] Solidarność, to na przykład robiłyśmy wystawę na temat Monte Cassino, o czym się nie mówiło. I pamiętam taki moment, że miałam czytelnika, który walczył pod Monte Cassino, stracił słuch i przychodził do nas, pożyczał sobie książki, a lubił sobie jeszcze porozmawiać i kiedy zobaczył tę wystawkę, to przyszedł mi specjalnie podziękować.

Jak była Solidarność i na przykład Nagrodę Nobla dostał Wałęsa, to myśmy wyciągnęły książki wszystkich naszych noblistów. Pani Bartmińska, kiedy jakąś poezję dawałyśmy tu specjalnie wyszukaną, to z notesikiem przychodziła i widziałam, że młodzi przychodzili z notesikiem po to, żeby sobie tam wypisać wiersze, które myśmy tam dawały czy jakieś hasła i kiedyś mi powiedziała, że: „Z przyjemnością właśnie nie wchodzić do sali, tylko pierwsze patrzeć, co wyście tam nowego dały”.

[W stanie wojennym] myśmy dalej pracowali. W dalszym ciągu ta Solidarność była i to nawet dobrze była zorganizowana, ale później z latami jak gdyby ten zapal opadał.

Data i miejsce nagrania	2005-04-29, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"